

HANNA PIASECKA

Akademia Katolicka w Warszawie Collegium Joanneum

CHRZEŚCIJAŃSKA NADZIEJA W KONTEKŚCIE BULLI PAPIEŻA FRANCISZKA *SPES NON CONFUNDIT*

1. Wprowadzenie. 2. Źródło nadziei. 3. Nadzieja w obliczu ucisku i bólu. 4. Cel nadziei. 5. Pokój i przyszłość znakami nadziei. 6. Człowiek znakiem nadziei. 7. Nadzieja życia wiecznego. 8. Świadczenie nadziei. 9. Nadzieja cnota teologiczna. 10. Zakończenie

Słowa kluczowe: Bulla *Spes non confundit*, nadzieja chrześcijańska, papież Franciszek, znaki czasu.

1. WPROWADZENIE

Nadzieja odgrywa istotną rolę w życiu człowieka. Niesie uspokojenie, motywuje do działania oraz przyczynia się do realizacji ludzkiego pragnienia. Człowiek w nadziei otwiera się na przyszłość, formułując odległe i doniosłe cele i jednocześnie poszukuje dróg prowadzących do osiągnięcia pożądanego wyniku. Zatem, niezwykle ważne jest, aby nadzieja była oczekiwaniem na jakieś dobro, aby była nadzieją życiodajną i pomocną. Ma budzić odwagę do życia i chronić przed wątpieniem czy rezygnacją.

Zachwyt nad postępem naukowo-technicznym, silny rozwój gospodarczy i ekonomiczny sprawiły, iż człowiek współczesny ukierunkował się na szybkie i łatwe zaspokajanie własnych potrzeb, konsekwencją czego jest narastający pesymizm i lęk o przyszłość. Wzrost niepokoju o człowieka i świat w perspektywie zagrożeń ekologicznych, pandemii, terroryzmu czy trwających wojen, skłania do zadania pytania o pomyślność ludzkiego losu, a więc o nadzieję¹. Ludzka nadzieja rozumiana jest często jako umiejętność patrzenia w przyszłość z przeświadczeniem, że wszelkie trudności i niebezpieczeństwa można pokonać, jednak ta optymistyczna postawa może okazać się złudna. Optymizm jest cechą naturalną i bywa użyteczny w trudnych chwilach, ale nie można go utożsamiać z nadzieją, a szczególnie

¹ A. Jucewicz, *Nadzieja chrześcijańska wobec współczesnego kryzysu nadziei*, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, NURT SVD, t. 150, nr 2, 2021, 224–239.

z nadzieją chrześcijańską, która jako jedyna nadaje sens wszystkiemu, co bezsensowne i beznadziejne. O takiej chrześcijańskiej nadziei, którą cechuje pewność w istnienie przyszłości i ostatecznego życia, pisze papież Franciszek w Bulli *Spes non confundit*.

Ogłaszając ten list papieski w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego 9 maja 2024 r., Ojciec Święty ustanawia rok 2025 Rokiem Jubileuszu. Jest w ten sposób wierny tradycji Kościoła katolickiego, który co dwadzieścia pięć lat ogłasza uroczystość Rok Jubileuszowy². Tytuł tego dokumentu *Spes non confundit*, czyli „Nadzieja zawieść nie może”, odwołuje się bezpośrednio do Listu św. Pawła, w którym Apostoł, zwracając się do chrześcijańskiej wspólnoty zamieszkującej Rzym, głosi, iż „nadzieja zawieść nie może, ponieważ miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany” (Rz 5, 5).

Pisząc tę bullę papież Franciszek ma na uwadze zarówno pielgrzymów przybywających do Rzymu, jak i wiernych Kościołów partykularnych, którzy pragną przeżyć Rok Święty w sposób wyjątkowy. To wydarzenie ma być żywym i osobistym spotkaniem z Chrystusem, którego Kościół ma misję głoszenia wszystkim, jako „naszą nadzieję”. Ma być spotkaniem Jezusa – „bramy” zbawienia i okazją do ożywienia nadziei, nadziei, która jest obecna w sercu każdego człowieka³.

W dokumencie tym Franciszek podkreśla, że nadzieja ta, ma swoje źródło w miłości i wypływa z serca przebitego na krzyżu Syna Bożego. Życie chrześcijanina przepełnione nadzieją prowadzi do celu, jakim jest spotkanie z Jezusem Chrystusem. Dlatego Papież wyraźnie zachęca, aby czerpać nadzieję i odkrywać ją w znakach czasu. W znakach czasu zawarta jest tęsknota ludzkiego serca, które potrzebuje zbawczej obecności Boga. Znaki te, są znakami nadziei.

Niniejsze opracowanie zaprezentuje refleksję Ojca Świętego na temat chrześcijańskiej nadziei, którą zawarł w Bulli *Spes non confundit*. Pomoc stanowią będą również inne wypowiedzi Franciszka, jak chociażby jego audiencje czy encykliki, jednak to List papieski zapowiadający Rok Jubileuszowy, stanowi podstawę tej pracy. W pierwszych częściach opracowania znajdziemy odpowiedź na pytanie: Czym jest nadzieja i dlaczego jest ona ważna dla człowieka? Gdzie znajduje się jej źródło i do jakiego celu prowadzi? Kolejne rozdziały przedstawiały myśli Papieża, jego rozważania nad współczesnym światem, które ujmuje, definiując je pojęciem znaków czasu. Dla Ojca Świętego te znaki czasu są znakami nadziei, bo dotyczą pokoju na świecie, przyszłości człowieka i jego nadziei na życie wieczne. Zakończenie opracowania zaprezentuje osobę Matki Bożej, będącej najwznioślejszym świadectwem nadziei. To w Niej i w realizmie Jej życia przejawia się obraz nadziei jako daru łaski.

Artykuł ma na celu przedstawić chrześcijańską nadzieję formułowaną przez Ojca Świętego. I chociaż jego poprzednicy Benedykt XVI i Jan Paweł II wielokrotnie podejmowali temat nadziei chrześcijańskiej, to niezwykle ciekawe wydaje się jednak spojrzenie papieża Franciszka, który w typowy dla siebie sposób, a więc pełen miłości, wrażliwości i empatii prosi, aby nie tracić nadziei. Ten obraz nadziei ma być zachętą do pogłębiania wiary w Boga, która to wiara daje człowiekowi pewność życia wiecznego.

² Franciszek, Bulla *Spes non confundit*, Wrocław 2024, pkt 1.

³ Tamże, pkt 1.

2. ŹRÓDŁO NADZIEI

Nadzieja odgrywa ważną rolę w życiu człowieka. Motywuje każde jego działanie i sprawia, że trudne do osiągnięcia dobra stają się osiągalne⁴. Niesie uspokojenie, które jest odpowiedzią na uprzedni niepokój oraz radość tłumiącą uprzedni smutek. Sposób bycia człowieka określany jest przez to, co było, ale i przez to, co będzie. Człowiek dąży do własnej pełni i we wszystkich swoich działaniach lub przedsięwzięciach, wspomagany jest właśnie przez nadzieję. Ona nieustannie dynamizuje podejmowane przez niego czynności. W odróżnieniu od zwierząt czy roślin, człowiek planuje przyszłość, a to znaczy, że ma nadzieję na spełnienie swoich marzeń. Przeżywa swoje życie, jako istnienie w nadziei i jako plan do realizacji⁵.

I chociaż nadzieja jest pragnieniem i oczekiwaniem dobra, to jednak towarzyszyć jej może lęk, zniechęcenie i zwątpienie. Dzieje się tak, zauważa Ojciec Święty, bo nieprzewidywalna przyszłość rodzi sprzeczne uczucia. Ufność zamienia się w lęk i strach, pogoda ducha w niechęć, a pewność, która towarzyszyła człowiekowi, przeradza się w zwątpienie. Wielu ludzi przepełnionych jest sceptycyzmem i pesymizmem, co świadczy o poczuciu braku szczęścia⁶. Tu z pomocą ma przyjść Słowo Boże ożywiające nadzieję, które św. Paweł formułuje następująco:

Dostąpiwszy więc usprawiedliwienia dzięki wierze, zachowajmy pokój z Bogiem przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa; dzięki Niemu uzyskaliśmy na podstawie wiary dostęp do tej łaski, w której trwamy i chlubimy się nadzieją chwały Bożej. [...] A nadzieja zawiesić nie może, ponieważ miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany (Rz 5, 1–5).

Jak słusznie można zauważyć, nadzieja ma swoje źródło w miłości Bożej goszczącej w sercu człowieka, dzięki Duchowi Świętemu.

Czym zatem jest nadzieja i co ona oznacza? W *Słowniku języka polskiego* znaleźć można definicję nadziei jako oczekiwanie na spełnienie się czegoś pożądanego oraz ufność w urzeczywistnienie ludzkiego pragnienia⁷. Nadzieja nie jest rzeczywistością uchwytą. Odnosi się do tego, czego się jeszcze nie ma i zawiera w sobie pragnienie osiągnięcia celu⁸. Zdaniem Józefa Tischnera⁹, jest ona odpowiedzią na coś, co leży głębiej i co jest związane z podstawową sytuacją egzystencjalną człowieka. Doświadczając nadziei, człowiek doświadcza siebie jako wartości, odkrywa

⁴ S. Chrobak, *Nadzieja, która podtrzymuje całe życie – realizm i uniwersalizm nadziei chrześcijańskiej*, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, SEJ, Tom 12 (2020), 5–16, ISSN 2353-1266, 6.

⁵ Tamże.

⁶ Franciszek, dz.cyt., pkt 1.

⁷ *Nadzieja*, w: *Słownik języka polskiego*, red. M. Szymczak, t. II, Warszawa 1079, 255.

⁸ A. Perz, *Nadzieja chrześcijanina w świetle Encykliki „Spe salvi”*, Kieleckie Studia Teologiczne 8, 423–438, Kielce 2009, 424.

⁹ Józef Tischner, (1931–2000) – filozof, profesor w Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, prezes Instytutu Nauki o Człowieku w Wiedniu. Najbardziej popularny myśliciel i eseista katolicki w Polsce lat 90. Jego książki stały się bestsellerami, sam zaś autor postrzegany jest jako jeden z niewielu autentycznych autorytetów moralnych i intelektualnych, w: Instytut Książki, (2018–2024). *Józef Tischner* (dostęp: <https://instytutksiazki.pl/literatura,8,indeks-autorow,26,jozef-tischner,213.html?filter=T>).

prawdę o sobie i o świecie, w którym żyje, ale przede wszystkim dąży coraz bardziej do bycia sobą¹⁰. Nadzieja rodzi się z miłości i opiera się na miłości, uważa papież Franciszek. Wypływa ona z Serca Jezusa przebitego na krzyżu¹¹, o czym przypomina Paweł Apostoł w słowach:

Jeżeli bowiem, będąc nieprzyjaciółmi, zostaliśmy pojednani z Bogiem przez śmierć Jego Syna, to tym bardziej, będąc już pojednani, dostąpimy zbawienia przez Jego życie (Rz 5, 10).

Zdaniem Ojca Świętego, życie Chrystusa objawia się w naszym życiu wiary, które dzięki działaniu Ducha Świętego ożywiane jest nadzieją stale odnawianą i niewzruszoną¹². Duch Święty swoją obecnością w Kościele „promieniuje w wierzących światłem nadziei”, które nigdy nie gaśnie, wspierając w ten sposób i ożywiając nasze życie. Taka nadzieja, jak zauważa Franciszek, nie zawodzi i nie rozczarowuje, bo opiera się na pewności, że nic i nigdy nie będzie w stanie oddzielić nas od Bożej miłości¹³.

3. NADZIEJA W OBLCZU UCISKU I BÓLU

Nadzieja nie ustępuje w obliczu trudności, opiera się na wierze i karmi miłością, a dzięki temu pozwala w życiu iść na przód. I chociaż miłość, co podkreśla św. Paweł, poddawana jest próbie, a w obliczu cierpienia czy bólu, nadzieja wydaje się załamywać, Apostoł przypomina, że: „Chlubimy się także z ucisków, wiedząc, że ucisk wyrabia wytrwałość, a wytrwałość – wypróbowaną cnotę, wypróbowana zaś cnota – nadzieję” (Rz 5, 3–4). W sytuacji ucisku i cierpienia odkrywamy moc płynącą z krzyża i zmartwychwstania Chrystusa, co zdaniem Ojca Świętego, prowadzi do cnoty ściśle związanej z nadzieją, a mianowicie do cnoty cierpliwości. Cierpliwość, nie zawsze jest obecna w naszym życiu. Tu Papież wskazuje na postawę współczesnego człowieka, chcącego wszystkiego i natychmiast, człowieka będącego w ciągłym pośpiechu. Nieustanny brak czasu pozbawił ludzkość cierpliwości i wyrozumiałości. Pojawiła się nerwowość, która przeobraziła się w przemoc. Przemoc zaś prowadzi do niezadowolenia, ucisku, bólu i zamknięcia się na drugiego człowieka¹⁴. Potrzebujemy odkryć cierpliwość na nowo, zauważa Franciszek, przypominając słowa św. Pawła, że: „Bóg jest cierpliwy wobec nas i jest Bogiem, który daje cierpliwość i pociechę” (por. Rz 15, 5). Cierpliwość, która jest owocem Ducha Świętego, podtrzymuje nadzieję i umacnia ją jako cnotę i jako sposób życia. Zatem nauczmy się być na nowo cierpliwymi, bo jest to dobre dla nas samych i prośmy o łaskę cierpliwości, która wspiera nadzieję, apeluje Ojciec Święty¹⁵.

¹⁰ Wydawnictwo Znak (2012–2017). Tischner pl. „Tischner na majówkę: «Wiązania nadziei»”, <https://tischner.pl/tischner-na-majowke-wiazania-nadziei/>. (dostęp: 10.05.2025).

¹¹ Franciszek, dz.cyt., pkt 3.

¹² Tamże.

¹³ Tamże.

¹⁴ Franciszek, dz.cyt., pkt 4.

¹⁵ Tamże.

4. CEL NADZIEI

Nadzieja mówi nam o rzeczywistości zakorzenionej w głębi człowieka, niezależnie od okoliczności i uwarunkowań historycznych, w jakich żyje¹⁶. Mówi nam o pragnieniu, o dążeniu i pożądanym spełnionym życiu. Nadzieja, zdaniem Ojca Świętego, mówi nam o chęci dotknięcia czegoś wielkiego, czegoś, co wypełnia serce i wznosi ducha ku wielkim rzeczom, takim jak: prawda, dobro, piękno, sprawiedliwość i miłość. Nadzieja jest odważna, potrafi spoglądać dalej, poza osobistą wygodę, poza małe pewności i zadowolenia¹⁷. Pozwala dostrzec cel, jakim jest spotkanie z Jezusem Chrystusem i towarzyszy tym, którzy poszukują sensu życia¹⁸.

Człowiek poszukujący sensu życia, wyrusza w drogę, a pielgrzymując, pieszo, odkrywa na nowo wartość milczenia i skupienia. Docenia wysiłek i to, co istotne i ważne. Życie chrześcijanina, w którym przeplata się nadzieja i cierpliwość, jest właśnie taką drogą, drogą prowadzącą do celu, jakim jest spotkanie z Jezusem Chrystusem. Papież Franciszek nazywa ją drogą nadziei¹⁹.

Nadzieja ma swoje źródło w miłości Bożej. Zdaniem Ojca Świętego, powinniśmy czerpać nadzieję i odkrywać ją także w znakach czasu. W punkcie siódmym Bulli *Spes non confundit* podkreśla, że otrzymujemy owe znaki czasu właśnie od Jezusa Chrystusa²⁰. Powołuje się w tym miejscu na wypowiedź Soboru Watykańskiego II, który stwierdza, że: „Kościół zawsze jest zobowiązany do badania znaków czasu i ich interpretowania w świetle Ewangelii, tak aby w sposób dostosowany do każdego pokolenia mógł odpowiedzieć na odwieczne pytania ludzi o sens życia doczesnego i przyszłego, oraz o ich wzajemną relację”²¹. Dla Ojca Świętego, znaki czasu, zawierające tęsknotę ludzkiego serca, potrzebującego zbawczej obecności Boga, domagają się przekształcenia w znaki nadziei. A zatem znak czasu ma być znakiem nadziei. Nie wolno nam ulec pokusie przekonania, że zło i przemoc zwyciężyła. Musimy dostrzec dobro, które jest obecne w świecie.

5. POKÓJ I PRZYSZŁOŚĆ ZNAKAMI NADZIEI

Pragnieniem Franciszka jest, aby znak nadziei przełożył się na pokój dla świata, który po raz kolejny pogrążony jest w tragedii wojny²². Pomimo licznych dramatów w przeszłości, ludzkość nadal poddawana jest nowej i trudnej próbie. W tym miejscu Papież stawia pytanie: „Jak to możliwe, że rozpaczliwe wołanie o pomoc nie pobudza przywódców narodów do zakończenia konfliktów? Czy to zbyt wiele, by marzyć,

¹⁶ Franciszek, Encyklika *Fratelli Tutti*. *O braterstwie i przyjaźni społecznej*, Kraków 2020, pkt 54–55.

¹⁷ Tamże, pkt 55.

¹⁸ Franciszek, dz.cyt., pkt 5.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże, pkt 7.

²¹ Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes*. *O Kościele w świecie współczesnym*, pkt 4.

²² Franciszek, dz.cyt., pkt 8.

aby broń umilkła i przestała przynosić zniszczenie i śmierć?” Potrzeba pokoju jest wyzwaniem dla wszystkich.²³ Zdaniem Ojca Świętego, to właśnie Jubileusz przypomina nam, zgodnie ze słowami Ewangelisty Mateusza: „Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi” (Mt, 5, 9). Jesteśmy zatem wezwani do zaangażowania się na rzecz pokoju. Mamy odważnie i twórczo budować przestrzeń dla negocjacji, która prowadzi do trwałego pokoju na świecie. O tym, jak ważne jest dla papieża Franciszka budowanie pokoju, świadczą chociażby jego słowa wypowiedziane na jednej z ostatnich jego audiencji generalnych w Watykanie: „Myślę o wielu krajach w stanie wojny. Nie urodziłem się, aby zabijać, ale aby pomagać ludziom wzrastać. Módlmy się o pokój, a nawet czynmy pokutę w intencji pokoju”²⁴.

W nawiązaniu do braku pokoju na świecie, Papież wskazuje na brak chęci przekazywania życia. I chociaż nadzieja pozwala patrzeć w przyszłość i tworzyć wizję życia pełną entuzjazmu, to jednak, jak zauważa ze smutkiem Ojciec Święty, utrata pragnienia przekazywania życia sprawia, że tej wizji brakuje. Szalone tempo życia, brak gwarancji zatrudnienia i odpowiedniej ochrony socjalnej oraz chęć zysku i łatwego bogacenia się sprawiają, że spada liczba urodzeń. Posiadanie potomstwa wydaje się być drogie i uciążliwe. Ten spadek urodzeń jest wynikiem skrajnego i selektywnego konsumpcjonizmu. Tu Franciszek przypomina, że otwartość na życie, odpowiedzialne macierzyństwo i ojcostwo są projektem wpisanym przez Stwórcę w serce ludzkie. Płodność miłości małżeńskiej daje przyszłość każdemu społeczeństwu i jest kwestią nadziei, bo zależy od nadziei i rodzi nadzieję. Dlatego też wspólnota chrześcijańska jest zobowiązana do wspierania i niesienia pomocy wszystkim potrzebującym jako społecznego przymierza na rzecz nadziei. Przymierza, które byłoby inkluzywne a nie ideologiczne. Ma ono działać na rzecz przyszłości, którą Ojciec Święty nazywa „przyszłością naznaczoną uśmiechem wielu chłopców i dziewczynek, którzy przychodzą, aby wypełnić nazbyt wiele pustych kołyszek w wielu częściach świata”²⁵. W przyszłości tej, wszyscy mają odzyskać radość życia, bo człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boga, nie może zadowolić się samym przetrwaniem, korzystając jedynie z rzeczywistości materialnej zakorzenionej w teraźniejszości. Jak podkreśla papież, to niszczy nadzieję i rodzi smutek, czyni człowieka zgorzkniałym i niecierpliwym²⁶.

6. CZŁOWIEK ZNAKIEM NADZIEI

Wczytując się w tekst Bulli *Spes non confundit*, odkrywamy kolejny znak nadziei. Właśnie w Roku Jubileuszowym, to my sami, jak podkreśla Papież, stajemy się namacalnymi znakami nadziei dla braci i siostr żyjących w trudnych warunkach.

²³ Tamże.

²⁴ EWTN Polska, (2025). „Audiencja śródowa: Papież Franciszek wzywa do pokuty i modlitwy o pokój na świecie”. Dostęp: <https://ewtn.pl/aktualnosci/audiencja-srodowa-papiez-franciszek-wzywa-do-pokuty-i-modlitwy-o-pokoj-na-swiecie/>, Watykan, Audiencja z dnia 13.02.2025 r., (źródło z dnia 10.05.2025).

²⁵ Franciszek, dz.cyt., pkt 9.

²⁶ Tamże.

Przykładem są więźniowie pozbawieni wolności, doświadczający każdego dnia wielu ograniczeń, pustki emocjonalnej i braku szacunku. Potrzebują oni inicjatyw, formy amnestii czy umorzenia wyroków przywracających nadzieję. Ta nadzieja sprawi, że odzyskają wiarę w siebie i w społeczeństwo²⁷. Tu Franciszek powołuje się na słowa proroka Izajasza:

Posłał mnie, abym głosił dobrą nowinę ubogim, bym opatrywał rany serc złamanych, żebym powiadał wyzwolenie jeńcom i więźniom swobodę; abym obwieszczał rok łaski Pańskiej i dzień pomsty naszego Boga; abym pocieszał wszystkich zasmuconych (Iz 61, 1–2).

Papież przypomina, że słowa te Jezus uczynił swoimi już na początku swej służby, ogłaszając w sobie wypełnienie „roku łaski Pańskiej”. Dlatego wszyscy wierzący, a szczególnie osoby duchowne, mówiąc jednym głosem, mają być wyrazicielami tych prośb. Mają domagać się godnych warunków dla uwięzionych, poszanowania praw człowieka, a nade wszystko zniesienia kary śmierci. Ten środek kary jest zaprzeczeniem wiary chrześcijańskiej i niszczy nadzieję na przebaczenie i odnowę moralną człowieka. Kara śmierci jest niedopuszczalna i Kościół angażuje się z determinacją, postulując o jej zniesienie²⁸. Żądając tego, Ojciec Święty sam pragnie ofiarować więźniom konkretny znak bliskości. Tym znakiem są otwarte Drzwi Święte w więzieniu, które jako symbol zachęca do patrzenia w przyszłość z nadzieją i nowym zaangażowaniem²⁹.

Apel o znaki nadziei Ojciec Święty kieruje również wobec chorych i niepełnosprawnych. To im mają być oferowane znaki nadziei, znajdujące wyraz w niesieniu ulgi w cierpieniu. Bliskość i czułość, jaką chorzy powinni otrzymać, są dziełami miłosierdzia, a więc również dziełami nadziei. Okazana zaś wdzięczność, zdaniem Franciszka, ma trafić do pracowników ochrony zdrowia, którzy często w trudnych warunkach, poprzez troskę i opiekę nad chorymi i słabymi, pełnią swoją misję. Troska o chorych i niepełnosprawnych staje się hymnem na cześć ludzkiej godności i jest pieśnią nadziei, która domaga się „zgodnego chóru całego społeczeństwa”³⁰. Na te szczególne znaki nadziei zasługują również osoby starsze, które często doświadczają samotności, odizolowania i poczucia opuszczenia³¹. Zdaniem Ojca Świętego, właśnie osoby starsze, ze względu na skarb doświadczenia życiowego i mądrość, jaką mogą wnieść dla wspólnoty chrześcijańskiej i społeczeństwa obywatelskiego, pracują na rzecz przymierza między pokoleniami. Przekazując młodszym pokoleniom wiarę i mądrość życiową, powinni być wspierani wdzięcznością i miłością swoich dzieci i wnuków, o co apeluje Franciszek³².

²⁷ Tamże, pkt. 10–11.

²⁸ Na temat kary śmierci, papież Franciszek wypowiada się obszerniej w punkcie 263 Encykliki *Fratelli tutti*. Powołuje się na Jana Pawła II, który jasno i stanowczo deklarował, że kara śmierci jest nieadekwatna na poziomie moralnym i nie jest już niezbędna na poziomie karnym. Franciszek uważa, że jest nie do pomyślenia wycofanie się z tego stanowiska.

²⁹ Franciszek, dz.cyt., pkt. 10–11.

³⁰ Tamże, pkt. 10–11.

³¹ Tamże, pkt 14.

³² Tamże.

Apel do młodych znajduje swoją kontynuację w kolejnym punkcie Bulli papieskiej. Młodzi potrzebują znaków nadziei, uważa Ojciec Święty. To na ich entuzjazmie opiera się przyszłość. Miło jest wiedzieć młodych, pełnych energii i chęci, pomagających i angażujących się w trudnych sytuacjach, dlatego obraz młodych ludzi pozbawionych nadziei napawa smutkiem. Ich przyszłość, często niepewna i niedostępna dla marzeń, zagraża przeżywaniu teraźniejszości z optymizmem. Popadają wtedy w melancholię i nudę. Iluzja narkotyków, ryzyko wykroczeń i pogoń za tym, co krótkotrwałe i ulotne, sprawiają, że młodzi nie zauważają piękna i sensu życia, a to doprowadza ich do zachowań autodestrukcyjnych. I tu znowu odwołuje się Franciszek do Roku Jubileuszowego, który ma być dla Kościoła okazją do impulsu, aby z odnowioną pasją zatroszczyć się o chłopców i dziewczęta, o studentów, narzeczonych i o całe młode pokolenie, które jest radością i nadzieją Kościoła i świata. Oni potrzebują naszej pomocy, apeluje papież³³.

„Znaków nadziei nie może zabraknąć dla migrantów”, przypomina Ojciec Święty. W tym dokumencie, podobnie jak w poprzednich swoich licznych wypowiedziach³⁴, Franciszek nawołuje do poszanowania praw ludzi, którzy opuszczają swoją ziemię w poszukiwaniu lepszego życia dla siebie i swoich rodzin. Nie wolno odmawiać im prawa do godnego życia. Wygnańcy i uchodźcy zmuszani do ucieczki, by uniknąć wojny, przemocy i dyskryminacji, zasługują na bezpieczeństwo, dostęp do pracy i edukacji³⁵. Wspólnota chrześcijańska ma być gotowa bronić praw najsłabszych, służyć gościnnością i dawać nadzieję na lepszą przyszłość na wzór Ewangelii Mateusza: „[...] byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie” (Mt 25, 35), oraz „[...] wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25, 40)³⁶.

Temat chrześcijańskiej nadziei, szczególnie w kontekście Jubileuszu, mocno wybrzmiewa w apelu Ojca Świętego o uszanowanie dóbr ziemi. Dobra te nie są przeznaczone dla nielicznych i uprzywilejowanych, lecz dla wszystkich ludzi. Zwraca się tym samym do bogatych i hojnych, aby dostrzegli braci i siostry w potrzebie. Głód jest skandaliczną plagą, przypomina papież, zachęcając do wstrząśnięcia sumieniami, aby z pieniędzy wykorzystywanych na broń i wojsko, stworzyć Światowy

³³ Tamże, pkt 12.

³⁴ Temat uchodźców jest szeroko poruszany w Encyklice *Fratelli tutti*, pkt 129, gdzie Franciszek przypomina o poszanowaniu prawa każdego człowieka do znalezienia miejsca, w którym będzie on mógł nie tylko zaspokoić podstawowe swoje potrzeby, ale także w pełni realizować się jako osoba. Nasze wysiłki, zdaniem Ojca Świętego, można streścić w czterech czasownikach: przyjmować, chronić, promować, integrować; Na temat migrantów Ojciec Święty wypowiedział się między innymi na przedświątecznej audyencji w Watykanie: *Migranci to nie liczby, ale konkretne twarze doświadczonych ludzi. Słyszeliśmy o lagrach w niektórych krajach Afryki Północnej, gdzie ci, którzy chcą przybyć do Europy, są traktowani jak niewolnicy, są torturowani, a nawet zabijani. Otrzymaliście żmudne zadanie zorganizowania na terytorium ich przyjęcia, opartego na integracji i konstruktywnym włączeniu w lokalną tkankę. Musimy być ostrożni. Migrantów należy przyjmować, towarzyszyć im, promować i integrować*. Dicasterium pro Communicatione, (2017–2025). Vatican news. „Papież o migrantach: to nie liczby, ale konkretne twarze doświadczonych ludzi” <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2023-12/papiez-o-migrantach-to-nie-liczby.html> (dostęp: 10.05.2025).

³⁵ Franciszek, dz.cyt., pkt 13.

³⁶ Tamże.

Fundusz na rzecz ostatecznego wyeliminowania głodu³⁷. Apeluje w tym miejscu do najbogatszych narodów, by uznawszy powagę podjętych decyzji, zgodziły się umorzyć długi tych krajów, które nigdy nie będą mogły ich spłacić³⁸. Jest to kwestia wielkoduszności, ale i sprawiedliwości, uważa Ojciec Święty. Chcąc przygotować drogę do pokoju na świecie musimy odsunąć przyczynę niesprawiedliwości i uregulować niewypłacalne długi. Tu Franciszek powołuje się na słowa z Księgi Kapłańskiej: *Nie wolno sprzedawać ziemi na zawsze, bo ziemia należy do Mnie, a wy jesteście u Mnie przybyszami i osadnikami* (Kpł 25, 23)³⁹.

7. NADZIEJA ŻYCIA WIECZNEGO

Chrześcigańska nadzieja znajduje swoją podstawę w słowach wyznania wiary: „wierzę w żywot wieczny”, czytamy w kolejnym punkcie Bulli papieskiej. Zdaniem Ojca Świętego, na mocy nadziei, w której zostaliśmy zbawieni, mamy pewność, że dzieje ludzkości i każdego z nas nie będą w kierunku ciemnej otchłani, ale prowadzą na spotkanie z Chrystusem⁴⁰. Nadzieja jest cnotą teologalną, dzięki której pragniemy naszego szczęścia, a szczęściem tym jest życie wieczne. Papież przypomina w tym miejscu wypowiedź Soboru Watykańskiego II:

[...] przy braku fundamentu Bożego i nadziei życia wiecznego godność człowieka, jak to dziś często widać, doznaje bardzo poważnego uszczerbku, a zagadki życia i śmierci, winy i cierpienia pozostają bez rozwiązania, tak że ludzie nierzadko popadają w rozpacz⁴¹.

Wiara w życie wieczne jest fundamentem chrześcijaństwa, dlatego nadzieja chrześcijańska daje pewność, że w obliczu śmierci, gdy wydawałoby się, że wszystko zmierza ku końcowi, Chrystus staje się naszym Zbawicielem. Syn Boży, który dla nas sam przeszedł przez dramat śmierci, został przez miłość Ojca wskrzeszony, czyniąc ze swego człowieczeństwa pierwowiny wieczności dla naszego zbawienia⁴². O tym informuje nas św. Paweł w Liście do Koryntian, mówiąc, że Jezus umarł za nasze grzechy, został pogrzebany, zmartwychwstał trzeciego dnia i ukazał się Kefasowi i Dwunastu (por. 1 Kor 15, 3–5).

³⁷ Tamże, pkt 16.

³⁸ Ten apel papieża Franciszka wybrzmiał ponownie w Orędziu na obchodzony 1 stycznia w Kościele katolickim Światowy Dzień Pokoju. Zaapelował w nim o redukcję lub umorzenie długów najuboższych państw, zniesienie kary śmierci i przeznaczenie 1 proc. pieniędzy wydawanych na zbrojenia na walkę z głodem. Zwrócił się do wiernych tymi słowami: *dług zagraniczny stał się narzędziem kontroli, za pomocą którego pewne rządy i prywatne instytucje finansowe krajów najbogatszych, bez skrupułów wykorzystują zasoby ludzkie i naturalne krajów najuboższych w celu zaspokojenia potrzeb swoich rynków*. PAP, (2025). „Papież w orędziu apeluje o umorzenie długów ubogich krajów i walkę z głodem”. Dostęp: <https://www.pap.pl/aktualnosci/papiez-w-oredziu-apeluje-o-umorzenie-dlugow-ubogich-krajow-i-walke-z-glodem>, (dostęp: 10.05.2025).

³⁹ Franciszek, dz.cyt., pkt 16.

⁴⁰ Tamże, pkt 19.

⁴¹ Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes*, pkt 14.

⁴² Franciszek, dz.cyt., pkt 20.

A zatem, czym jest życie wieczne i co stanie się z nami po śmierci? – pyta Franciszek. Odpowiadając, stwierdza, że życie wieczne jest pełną komunią z Bogiem. Polega ono na kontemplacji i uczestnictwie w Jego nieskończonej miłości. To, czym żyjemy teraz w nadziei, zobaczymy w rzeczywistości, a pełna komunie z Bogiem oznacza bycie szczęśliwym⁴³. Nadzieja bycia szczęśliwym nie jest przelotną radością, czy ulotną satysfakcją, w której dusza ludzka nigdy nie jest nasycona. Bycie szczęśliwym oznacza, że jestem kochany, a zatem, że istnieję i będę istniał na zawsze w Miłości, która nie zawodzi i od której nikt nigdy nie będzie w stanie mnie oddzielić⁴⁴. W tym miejscu Ojciec Święty przywołuje słowa św. Augustyna: „Gdy przylgę do Ciebie z całych sił moich, wtedy nigdy nie będę obciążony ani przygnieciony trudem i prawdziwe będzie życie moje, wypełnione Tobą”⁴⁵.

8. ŚWIADECTWO NADZIEI

Potrzebujemy szczęścia, zauważa Papież, szczęścia, które jest definitywnie spełnione w tym, co nas spełnia, czyli w miłości. Świadection takiej miłości, które jest zarazem świadectwem nadziei, dają nam męczennicy, którzy niezachwiani w wierze w zmartwychwstałego Chrystusa, byli w stanie wyrzec się życia tu na ziemi⁴⁶. Tacy męczennicy byli i są obecni we wszystkich wiekach chrześcijaństwa. Jak twierdzi Ojciec Święty, są liczni również w naszych czasach i być może bardziej niż kiedykolwiek, bo są wyznawcami życia, które nie zna końca. Dlatego musimy strzec ich świadectwa, apeluje papież, aby nasza nadzieja była owocna⁴⁷.

Najwznioślejsze świadectwo nadziei znajduje się w osobie Matki Bożej. Zdaniem Ojca Świętego, w Niej widzimy, że nadzieja nie jest łatwowiernym optymizmem, ale darem łaski w realizmie życia. Ona, patrząc na swego Syna, myślała o Jego przyszłości zarówno wtedy, gdy usłyszała prorocze słowa Symeona w świątyni, jak i wpatrując się w cierpienie i śmierć niewinnego Jezusa. Pomimo bólu, jaki odczuwała, powtórzyła swoje „tak”, nie tracąc nadziei i ufności w Panu, podkreśla Papież. W udręce tego bólu, który ofiarowała z miłości, stała się naszą Matką, Matką nadziei. Nie jest więc przypadkiem, zauważa Franciszek, że pobożność ludowa szczególnie często przyzywa Najświętszą Dziewicę, nazywając ją Gwiazdą Morza. Tytuł ten wyraża pewną nadzieję, że właśnie Ona przychodzi z pomocą i wspiera nas w najbardziej burzliwych wydarzeniach naszego życia. To Ona zaprasza nas do ufności i do zachowania nadziei⁴⁸. Świadectwem tego są wezwania Maryi, które za pośrednictwem wybranych ludzi zanoszą do wiernych. One są przesłaniem nadziei, zaś sanktuaria, będące miejscami upamiętniającymi te wydarzenia, stają się świętymi miejscami gościnności i uprzywilejowanymi przestrzeniami budzenia nadziei.

⁴³ Tamże, pkt 21.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Św. Augustyn, *Wyznania*, X, 28, Kraków 2008, 261.

⁴⁶ Franciszek, dz.cyt., pkt 20.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ Tamże, pkt 24.

9. NADZIEJA CNOTA TEOLOGALNA

Słowa Ojca Świętego będące podsumowaniem Bulli *Spes non confundit*, przypominają, że chrześcijańska nadzieja, wraz z wiarą i miłością, tworząc tryptyk cnót teologalnych, wyrażają istotę życia chrześcijańskiego. Cechuje je nierozzerwalny dynamizm, w którym właśnie nadzieja jest cnotą nadającą orientację, wskazującą kierunek i cel całej chrześcijańskiej egzystencji⁴⁹. W podobnym tonie wypowiada się również Katechizm Kościoła Katolickiego twierdząc, że cnoty teologalne wzmacniają, pobudzają i wyróżniają swoiste działanie moralne chrześcijanina⁵⁰. W naszym działaniu, podkreśla Ojciec Święty, mamy w sposób wiarygodny i pociągający dawać świadectwo wiary i miłości, które nosimy w naszych sercach. Wiara ta ma być radosna, a miłość entuzjastyczna. Wystarczy podarować choćby tylko uśmiech, gest przyjaźni czy braterskie spojrzenie, zaznacza papież. Nasza bezinteresowna posługa może stać się owocnym ziarnem nadziei dla tych, którzy je przyjmą⁵¹.

Na szczególną uwagę zasługują, zdaniem Franciszka, posługujący misjonarze, nazwani Misjonarzami Miłosierdzia. To oni podczas nadchodzącego Jubileuszu, mają wyznaczone zadanie, aby przywracać nadzieję i przebaczać za każdym razem, gdy grzesznik zwraca się z otwartym sercem i skruszoną duszą. To oni są narzędziem pojednania, pomagając patrzeć w przyszłość z nadzieją serca. Z nadzieją, która pochodzi z miłosierdzia Ojca⁵². Zadanie przywrócenia nadziei należy się szczególnie tym, którzy, jak twierdzi Papież, tej nadziei najbardziej potrzebują, a więc więźniowie, ludzie chorzy i wszyscy ci, których godność, każdego dnia zostaje wystawiona na próbę. Nikt nie może być pozbawiony możliwości otrzymania przebaczenia i pocieszenia płynącego od Boga⁵³. Wszyscy jesteśmy zakotwiczeni w nadziei łaski, która jest w stanie uczynić nas żyjącymi w Chrystusie, przezwyciężając w ten sposób grzech, lęk i śmierć. Ta chrześcijańska nadzieja zachęca nas, byśmy podążali do celu, do którego jesteśmy powołani. Tym celem jest Niebo⁵⁴.

10. ZAKOŃCZENIE

Podsumowując papieską wizję nadziei chrześcijańskiej zawartej w Bulli *Spes non confundit*, należy stwierdzić, że nadzieja jest nade wszystko nadzieją opartą na pewności, że nikt i nigdy nie będzie w stanie oddzielić nas od Bożej miłości. Ta wypowiedź papieża Franciszka doskonale harmonizuje się z przesłaniem biblijnym Listu do Rzymian, w którym Apostoł Paweł pyta: „Któż nas może odłączyć od miłości Chrystusowej? [...] I jestem pewien, że ani śmierć, ani życie [...], ani jakiegokolwiek inne stworzenie nie zdoła nas odłączyć od miłości Boga, która jest

⁴⁹ Tamże, pkt 18.

⁵⁰ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2012, pkt 1813.

⁵¹ Franciszek, dz.cyt., pkt 18.

⁵² Tamże, pkt 23.

⁵³ Tamże.

⁵⁴ Tamże.

w Chrystusie Jezusie, Panu naszym” (Rz 8, 35–39). Ta chrześcijańska nadzieja, wypełnia obietnice, wprowadza do chwały i opierając się na miłości nigdy nie zawodzi. Dlatego bullę tą Ojciec Święty tytułuje wzorem słów św. Pawła, że „nadzieja zawieść nie może” (Rz 5, 5).

Rozważania w niej zawarte skierowane do wszystkich ludzi, są wyrazem pragnienia papieża, aby nadzieja napełniła serca wszystkich wiernych⁵⁵. Nadzieja rodzi się z miłości i opiera się na miłości, podkreśla Franciszek, ale co ważniejsze, nie ustępuje w obliczu trudności i zachęca, aby iść na przód. Jest odważna i pozwala człowiekowi spojrzeć dalej, poza osobistą wygodę. Wraz z cnotą cierpliwości, toruje drogę prowadzącą do celu, jakim jest spotkanie z Jezusem Chrystusem⁵⁶.

W duchu Jubileuszu Roku 2025, Ojciec Święty zachęca do odczytywania znaków czasu, które są znakami nadziei. Zalicza do nich trwały pokój na świecie, chęć posiadania potomstwa, otwarcie się na drugiego człowieka, aby służyć mu pomocą i wsparciem. Apeluje do bogatych i hojnych, aby dostrzegli braci w potrzebie. Nawołuje do poszanowania praw człowieka, w tym szczególnie migrantów, którym często odmawia się prawa do godnego życia. W znakach nadziei Franciszek nie zapomina o ludziach chorych i starszych, którym należy się szacunek i opieka, zauważa też ludzi młodych, pozbawionych nadziei. To młode pokolenie, goniąc za tym co krótkotrwałe i ulotne, gubi piękno i sens życia. Potrzebują naszej pomocy i troski, apeluje Ojciec Święty, aby odzyskali entuzjazm i radość patrzenia w przyszłość. Odczytując znaki czasu, Franciszek kieruje naszą uwagę na świadectwo nadziei, jakie znajduje w osobie Matki Bożej. Na Jej przykładzie, nadzieja jest darem łaski, a nie łatwowiernym optymizmem. Dlatego zasługuje na miano nazwania Ją – Matką nadziei⁵⁷.

Kulminacją rozważań papieża staje się chrześcijańska nadzieja, która daje pewność, że w obliczu śmierci, Syn Boży jest naszym Zbawicielem. Ta wiara w życie wieczne jest fundamentem chrześcijaństwa, bo wieczne uczestnictwo w nieskończonej miłości Boga oznacza bycie naprawdę szczęśliwym.

Warto zaznaczyć, iż w podobnym tonie na temat nadziei chrześcijańskiej wypowiada się również papież Benedykt XVI, który w Encyklice *Spe salvi* podkreśla, iż nadzieja, która została dana człowiekowi poprzez odkupienie Jezusa Chrystusa, jest nadzieją niezawodną, pokonującą wszelkie trudy teraźniejszości⁵⁸. A spotkanie z Bogiem jest spotkaniem z nadzieją mocniejszą niż cierpienie i przemienienia od wewnątrz życie i świat⁵⁹. Człowiek potrzebuje Boga, w przeciwnym razie nie ma nadziei, podkreśla Ojciec Święty⁶⁰.

Przedstawiona w niniejszym opracowaniu refleksja papieża Franciszka miała na celu wskazać słuszność i prawdziwość chrześcijańskiej nadziei. Miała stanowić

⁵⁵ Ta prośba zawarta jest w samym tytule dokumentu papieskiego: *Spes non confundit. Bulla ogłaszająca Jubileusz Zwyczajny Roku 2025. Franciszek biskup Rzymu. Sługa sług bożych. Wszystkim, którzy przeczytają ten list niech nadzieja napełni serce.*

⁵⁶ Franciszek, dz.cyt., pkt 5.

⁵⁷ Tamże, pkt 24.

⁵⁸ Benedykt XVI, Encyklika *Spe salvi*, pkt 1.

⁵⁹ Tamże, pkt 4.

⁶⁰ Tamże, pkt 23.

propozycję przyjęcia właściwej postawy wobec niepewnej i trudnej przyszłości oraz zachęcić do pogłębienia wiary w Boga. Wiary, która domaga się zaangażowania człowieka na rzecz niesienia pomocy, sprawiedliwości i miłości braterskiej.

BIBLIOGRAFIA

Dzieła Ojców Kościoła

Św. Augustyn, *Wyznania*, X, 28, Wydawnictwo AA, Kraków 2008, 261.

Dokumenty Kościoła

Benedykt XVI, *Encyklika Spe salvi*.

Franciszek, *Bulla Spes non confundit*.

Franciszek, *Encyklika Fratelli Tutti. O braterstwie i przyjaźni społecznej*.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu, Wydawnictwo Pallotinum, Poznań 2015.

Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska Gaudium et spes. O Kościele w świecie współczesnym*.

Katechizm Kościoła Katolickiego

Literatura pomocnicza

Chrobak S., *Nadzieja, która podtrzymuje całe życie – realizm i uniwersalizm nadziei chrześcijańskiej*, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, „Społeczeństwo. Edukacja. Język” 2020, nr 12, s. 5–16.

Jucewicz A., *Nadzieja chrześcijańska wobec współczesnego kryzysu nadziei*, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, „NURT SVD” 2021, nr 150(2), 224–239.

Perz A., *Nadzieja chrześcijanina w świetle Encykliki „Spe salvi”*, „Kieleckie Studia Teologiczne” 2009, nr 8, s. 423–438.

Szymczak M., *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1981.

Wydawnictwo Znak, (2012–2017). Tischner pl. „Tischner na majówkę: «Wiązania nadziei»”. <https://tischner.pl/tischner-na-majowke-wiazania-nadziei/> (dostęp: 1.07.2025).

EWTN Polska, (2025). „Audycja środowowa: Papież Franciszek wzywa do pokuty i modlitwy o pokój na świecie”. <https://ewtn.pl/aktualnosci/audycja-srodowa-papiez-franciszek-wzywa-do-pokuty-i-modlitwy-o-pokoj-na-swiecie/> (dostęp: 1.07.2025).

Dicasterium pro Communicatione, (2017–2025). Vatican news. „Papież o migrantach: to nie liczby, ale konkretne twarze doświadczonych ludzi”. <https://www.vaticannews.va/pl/papiez/news/2023-12/papiez-o-migrantach-to-nie-liczby.html> (dostęp: 1.07.2025).

PAP, (2025). „Papież w orędziu apeluje o umorzenie długów ubogich krajów i walkę z głodem”. <https://www.pap.pl/aktualnosci/papiez-w-oredziu-apeluje-o-umorzenie-dlugow-ubogich-krajow-i-walke-z-glodem> (dostęp: 1.07.2025).

Instytut Książki, (2018–2024). „Józef Tischner”. <https://instytutksiazki.pl/literatura,8,indeks-autorow,26,jozef-tischner,213.html?filter=T> (dostęp: 1.07.2025).

CHRISTIAN HOPE AS PER POPE FRANCIS' BULL *SPES NON CONFUNDIT*

Summary

Hope plays a crucial part in human life. It brings composure, stimulates to action and it helps to achieve what we desire. Quite often it is defined as an ability to look into future with a trust that all the difficulties and dangers can be overcome. That over-optimistic approach, however, might become illusional. Pope Francis in his Bull *Spes non confundit* writes about a Christian Hope, the Hope which gives meaning to everything that is senseless and hopeless, the Hope, which is based on the certainty of the eternal life. That papal letter, announced on the Ascension Day, nominates year 2025 to become A Year of the Jubilee, the celebration of which should give an opportunity to a vivid and personal encounter with Jesus himself. As emphasized by The Holy Father, The Christian Hope has its roots in love and flows out the God Son's heart pierced on the cross. Henceforth the hope should be cherished and rediscovered through the signs of the time.

Key terms: Bull *Spes non confundit*, Christian Hope, Pope Francis, Signs of the time.

Nota o Autorze

Hanna PIASECKA – mgr lic. teologii, doktorantka na Akademii Katolickiej w Warszawie.

ORCID ID: 0009-0007-8308-9168

Kontakt e-mail: tps68@o2.pl